



Ziemia LUBLINIECKA

Boronów, Ciasna, Herby, Kochanowice, Koszęcin, Lubliniec, Pawonków, Woźniki

GAZETA POWIATOWA

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1641-1935

NR 9/2022 (190)



*Święta Bożego Narodzenia to czas rodzinnego ciepła,
którym dzielimy się ze wszystkimi.*

*Z tej okazji życzymy dużo miłości, radości, pokoju i spełnienia w odkrywaniu siebie,
swojej kreatywności, wewnętrznej mocy i sacrum każdej chwili.*

*Niech Boskie Dzieciątko – nadzieja człowieka i świata –
będzie drogowskazem do miłości Boga i do serca drugiego człowieka,
a Nowy 2023 Rok niech obfituje w zdrowie, sukcesy zawodowe
i ludzką życzliwość.*

WICESTAROSTA
Tadeusz Konina

PRZEWODNICZACY RADY POWIATU
Krzysztof Olczyk

STAROSTA
Joachim Smyła

str. 4

Potrzebna jest zmiana systemowa organizacji i finansowania ochrony zdrowia oraz wola i determinacja pracowników SP ZOZ-u żeby utrzymać istnienie szpitala



str. 2

Radni Rady Powiatu zatwierdzili program naprawczy SP ZOZ w Lublińcu

Dyrektor SP ZOZ w Lublińcu Marek Augustyn omawiając proponowane przez siebie kierunki rozwoju i działania restrukturyzacyjne zaznaczył, iż najlepszym podsumowaniem tych działań jest przysłowie „tak krawiec kraje, jak mu materii staje”. W związku z tym w programie nie znajdziemy informacji o planowanych inwestycjach, nowoczesnych technologiach, innowacjach w dziedzinie ochrony zdrowia. Jest to więc – najkrócej mówiąc – program na przetrwanie szpitala.



str. 5

Domagali się wzrostu wynagrodzeń i zmiany systemu finansowania

„DPS Kombatant Lubliniec. Ludziom pomagamy a sami biedę mamy” czytamy na jednym z transparentów, z którymi na sesję Rady Powiatu przyszli pracownicy DPS Dom Kombatanta i członkowie NSZZ „Solidarność”. W swojej petycji domagają się zwiększenia środków finansowych na wzrost wynagrodzeń pracowników domów pomocy społecznej.



„CZARNA POLSKA JESIEŃ” w szpitalach powiatowych, również w szpitalu w Lublińcu

„CZARNA POLSKA JESIEŃ” – to hasło przewodnie akcji, w której szpitale powiatowe zrzeszone w Związku Szpitali Powiatowych Województwa Śląskiego po raz kolejny zwracają uwagę na krytyczną sytuację finansową placówek. Czarne plakaty na drzwiach szpitali i wyklejone na czarno okna to wołanie o pomoc do pacjentów, których kierownictwo i zespoły szpitali proszą o podpisanie petycji do Ministra Zdrowia.

W akcję włączył się również Szpital Powiatowy w Lublińcu, którego sytuacja finansowa jest podobna do większości tego typu placówek w Polsce – katastrofalna.

– Przychody uzyskiwane przez szpital, zarówno w latach poprzednich jak i roku bieżącym nie pokrywają kosztów działalności. Strata finansowa w okresie od stycznia do września wynosiła ponad 9 milionów złotych. Przyrost straty w takim tempie spowoduje, że strata na koniec roku będzie wynosić ok. 12 mln złotych. W sytuacji, gdy szpital przez całe lata na koszty wynagrodzeń prawie 100% uzyskiwanych przychodów i posiada milionowe zobowiązania wobec innych podmiotów, brak jest możliwości do terminowego regulowania zobowiązań – mówi Marek Augustyn, p.o. dyrektor SP ZOZ w Lublińcu.

Wkrótce Twój szpital może zostać zamknięty. Gdzie wtedy pójdziesz po pomoc? Dla siebie? Dla swojej rodziny? – piszą autorzy petycji do Ministra Zdrowia. Wprowadzone ostatnio zmiany przepisów (w szczególności dotyczące wzrostu wynagrodzeń) oraz inflacja i wzrost kosztów, doprowadziły do gwałtownego wzrostu zadłużenia szpitali powiatowych. Brakuje pieniędzy na opłacanie podstawowych rachunków, wypłaty dla pracowników i składki ZUS – czytamy w petycji.

Dalej pojawiają się postulaty, wśród których znajdują się: pokrycie przez NFZ kosztów wzrostu wynagrodzeń wszystkich pracowników ochrony zdrowia, niezależnie od formy zatrudnienia przy jednoczesnym określeniu akceptowalnej minimalnej i maksymalnej stawki wynagrodzenia, a także umożliwienie kierownictwu szpitali kształtowania oferty świadczonych usług zdrowotnych



poprzez tworzenie nowych oddziałów i poradni czy dopasowywanie liczby łóżek do potrzeb pacjentów i możliwości lokalowych, technicznych i personalnych danego szpitala.

– Rozwiązanie powyższych problemów jest kluczowe dla prawidłowego funkcjonowania szpitali i realizacji ich celu jakim jest ratowanie zdrowia i życia pacjentów – oceniają członkowie Związku Szpitali Powiatowych Województwa Śląskiego, którzy od sierpnia alarmują o katastrofalnych dla budżetów szpitali skutkach podwyżek dla pracowników ochrony zdrowia.

– Mimo obietnic Ministerstwa Zdrowia, koszt podwyżek dla pracowników służby zdrowia w dalszym ciągu obciąża budżety szpitali. Te zrzeszone w Związku Szpitali Powiatowych Województwa Śląskiego odnotowały wzrost wyceny świadczeń na poziomie 4–8 proc., podczas gdy Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji wyliczyła, że aby sfinansować wzrost płac, trzeba zwiększyć wyceny o 22,4 proc. W efekcie system ochrony zdrowia rozpada się, a szpitalom powiatowym brakuje pieniędzy nawet na opłacanie składek ZUS – mówi Władysław Perchaluk, prezes Związku. (red.)

Radni Rady Powiatu zatwierdzili program naprawczy SP ZOZ w Lublińcu

Dyrektor SP ZOZ w Lublińcu Marek Augustyn omawiając proponowane przez siebie kierunki rozwoju i działania restrukturyzacyjne zaznaczył, iż najlepszym podsumowaniem tych działań jest przysłowie „tak krawiec kraje, jak mu materii staje”.

W związku z tym w programie nie znajdziemy informacji o planowanych inwestycjach, nowoczesnych technologiach, innowacjach w dziedzinie ochrony zdrowia. Jest to więc – najkrócej mówiąc – program na przetrwanie szpitala.

Jak wyjaśniał dyrektor SP ZOZ – jedną z możliwości ograniczenia strat szpitala jest wydzierżawienie pomieszczeń w związku z uruchomieniem pracowni RTG i TK. Planowana jest również optymalizacja polityki kadrowej, co będzie wiązało się ze zmianami warunków pracy i płacy pracowników, a co – jak mówi dyrektor – spotkało się z dużym oporem załogi.

Nadzieje pokładane są również w rozwoju ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, która rozliczana jest bezlimitowo, co daje szansę na zwiększenie przychodów. W najbliższych miesiącach szpital planuje wydłużyć pracę poradni, a tym samym zwiększyć dostęp do opieki specjalistycznej dla pacjentów. Planuje się również otwarcie nowych poradni. – Chcemy postawić na nielimitowane usługi medyczne, np. zabiegi endoskopowe – mówił dyrektor.

Program naprawczy zawiera również informacje o restrukturyzacji zadłużenia długoterminowego i obniżenia kosztów odsetek od pożyczki. Szpital prowadzi w tej kwestii rozmowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego.

Przed przystąpieniem do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia programu naprawczego SP ZOZ w Lublińcu odczytane zostało stanowisko Zarządu Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych przy SP ZOZ w Lublińcu, którego przedstawiciele uczestniczyli w obradach Rady Powiatu. Z dokumentu tego wynika zdecydowany sprzeciw dotyczący planowanych zmian warunków pracy i płacy. Problem ten dotyczy 42 osób i wynika z dostosowania współczynników pracy określonych w ustawie „podwyżkowej”.

Przypomnijmy, koszty wynagrodzeń pochłaniają prawie 100% przychodów szpitala. Gwoździem do trumny okazała się ustawa „podwyżkowa”, na mocy której ustawodawca zobowiązał szpital do przyznania podwyżek wynagrodzeń dla pracowników zatrudnionych w oparciu o umowę o pracę, jednak nie zapewnił finansowania w całości tych podwyżek. Obecnie niepokryta różnica to 200 tysięcy złotych miesięcznie.

Aneta Konieczny

Redaktor naczelny: Bogusław Hrycyk
Wydawca: Powiat Lubliniecki
Adres redakcji: Starostwo Powiatowe
w Lublińcu, ul. Paderewskiego 7
tel. 34 35 10 500
e-mail: promocja@lubliniec.starostwo.gov.pl
Nakład: 10 000 egz.

Ziemia
LUBLINIECKA
GAZETA POWIATOWA

Skład i druk: Drukarnia Sil-Veg-Druk
ul. Niegolewskich 12, 42-700 Lubliniec
tel. 34 356 29 61, www.svd.pl

Materiały do gazety przyjmowane są w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lublińcu, pokój 21. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzega sobie także prawo ich skracania. Nie przyjmowane są artykuły niepodpisane. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Dramatyczna sytuacja finansowa szpitala zdominowała obrady Rady Powiatu

W związku z niepokrywaniem przez Narodowy Fundusz Zdrowia kosztów leczenia pacjentów powiatu lublinieckiego radni podjęli uchwałę w sprawie zwiększenia ryczałtu dla SP ZOZ w Lublińcu. Dokument ten otrzymali m.in. Minister Zdrowia Adam Niedzielski, Poseł na Sejm RP Andrzej Gawron i dyrektor NFZ w Katowicach Piotr Nowak. W uzasadnieniu uchwały czytamy:

Zarząd Powiatu w marcu 2019 roku wyraził swój sprzeciw wobec 20-letniej praktyki finansowego pograżania szpitali powiatowych. Bardzo wyraźnie podkreślono, że ten sprzeciw jest skierowany wobec zaniechania systemowych działań ratujących istnienie szpitali powiatowych. Już wtedy wskazywaliśmy, że jeśli natychmiast nie podejmie się żadnych działań, czas upadku tego systemu organizacji i finansowania świadczeń zdrowotnych jest nieuchronny. Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie zwiększenia kontraktu dla Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lublińcu w związku z jego wieloletnim niedoszacowaniem, przynajmniej do poziomu porównywalnego szpitala powiatowego w województwie śląskim.

W obszernej odpowiedzi Narodowego Funduszu Zdrowia nie odniesiono się do istoty, ale w kazuistycznych wywodach przywołano rozporządzenie w sprawie określenia szczegółowych kryteriów kwalifikacji świadczeniodawców do poszczególnych poziomów systemu podstawowego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej. Koszmarne nazewnictwo zawarte w tytule tego rozporządzenia mogło zwiastować tylko jedno, ważniejsze od leczenia pacjentów będą rozliczenia, sprawozdania, parametryzacje, katalogi grup JGP itd. W konkluzji odpowiedzi, którą otrzymaliśmy z NFZ czytamy:

„Do zadań NFZ jako płatnika świadczeń należy zabezpieczenie dostępu do świadczeń i ich finansowanie. Brak jest natomiast podstaw do dokonywania zmian poziomu finansowania świadczeń w ramach danej umowy w oparciu o założenie konieczności poprawy sytuacji finansowej danej jednostki, bowiem Fundusz jest obowiązany zapewnić równe traktowanie wszystkich świadczeniodawców”. Byłoby znakomicie, gdyby NFZ postępował zgodnie z tym założeniem, ale od samego początku swojego istnienia tak nie było i nadal nie jest.

Rada Powiatu w uchwale z dnia 20 marca 2019 roku wyraziła ten stan rzeczy w następujących słowach: „Przyczyną tej trudnej sytuacji finansowej jest niestety niesprawiedliwy podział przyznawanych środków na leczenie pacjentów, wcześniej nazywany „kontraktem” a obecnie ryczałtem. W istocie rzeczy nigdy to nie miało nic wspólnego z negocjowaniem przez dwie strony wysokości kontraktu, czy adekwatnego do potrzeb zdrowotnych mieszkańców ryczałtu. Tylko i wyłącznie był i jest to dyktat, a więc informacja, ile środków NFZ, zdecydował się przydzielić na leczenie mieszkańców Ziemi Lublinieckiej. Niestety, wiemy, że ten tzw. „kontrakt” był mocno zróżnicowany i inne powiaty ziemskie o podobnej liczbie mieszkańców, otrzymywały i nadal otrzymują, kontrakt wyższy o wartości liczone w milionach złotych. Co było więc tym decydującym kryterium takiego, a nie innego podziału środków finansowych? Dlaczego dla leczenia mieszkańców Ziemi Lublinieckiej przeznaczono tak dramatycznie niskie środki? Nie znajdując odpowiedzi na te i inne pytania odnosimy wrażenie, że te środki dzielono po tzw. „uważaniu”. Dlatego nie godzimy się, aby punktem wyjścia przy rozdziale środków na leczenie pacjentów była wysokość kontraktów z poprzednich lat, bo w ten sposób, będzie to utrwalenie niesprawiedliwego podziału, który istnieje tak długo, jak NFZ”.

20 listopada 2019 roku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że zgodnie z przepisami, to minister zdrowia i NFZ są jedynymi podmiotami odpowiedzialnymi za zapewnienie środków publicznych na finansowanie dostępu do świadczeń zdrowotnych. Powiat Lubliniecki do czasu wyroku TK był zmuszony do pokrywania straty SP ZOZ-u, wynikającej z bieżącej działalności. Mówiąc wprost, to



minister zdrowia i NFZ mają obowiązek zapewniania środków finansowych na leczenie pacjentów, które każdy pacjent opłaca w swojej składce. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że nie jest to powinność samorządu. Wielomilionowe straty pokrywane przez powiat dokonują się kosztem realizacji innych zadań. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że lekceważenie wprowadzanych aktów, narusza art. 2 Konstytucji przez stworzenie prawa pozornego, którego pełna realizacja jest niemożliwa.

Od ponad 20 lat trwa dyskusja, co zrobić, aby cały system ochrony zdrowia był odpowiednio zorganizowany i finansowany. Niestety wszystkie Rządy nie poradziły sobie z tym najważniejszym obszarem życia publicznego. Na 23 kraje Unii Europejskiej, Polska znajduje się na 22 miejscu (za nami jest tylko Łotwa) w ilości środków finansowych przeznaczonych na leczenie, liczonych wskaźnikiem PKB.

SP ZOZ w Lublińcu znajduje się obecnie w dramatycznej sytuacji finansowej. W 2021 roku szpital poniósł stratę na poziomie 7.895.000 złotych, natomiast na dzień 31.08.2022 roku strata szpitala wynosiła już prawie 8 mln złotych, przekraczając tym samym poziom straty za cały ubiegły rok. Wartość zobowiązań na dzień 31 sierpnia 2022 roku wyniosła ponad 51 mln złotych.

Z dniem 1 lipca 2022 roku ustawodawca zobowiązał szpital do przyznania podwyżek wynagrodzeń dla pracowników zatrudnionych w oparciu o umowę o pracę, jednak nie zapewnił finansowania w całości tych podwyżek. Wysokość środków, którą szpital musi przeznaczyć na realizację zapisów – de facto – ustawy podwyżkowej wynosi 535.000 złotych miesięcznie, natomiast kwota, którą SP ZOZ w Lublińcu otrzymał z NFZ na realizację podwyżek i pokrycia kosztów inflacji wynosi zaledwie 364.000 złotych średniomiesięcznie.

Z powodu braku środków finansowych dyrektor SP ZOZ-u podjął decyzję o częściowej wypłacie wynagrodzeń.

Systemowa zapaść finansowania systemu ochrony zdrowia doprowadziła do sytuacji, w której całość przychodów SP ZOZ-u z Narodowego Funduszu Zdrowia jest przeznaczana na wynagrodzenia.

Każdy oddział prowadzony w systemie ryczałtowym ma znacznie większe koszty niż środki przekazywane przez NFZ. Jeśli NFZ nie pokrywa nawet wynagrodzeń pracowników, to znaczy, że istniejący system w ochronie zdrowia łamie zapisy Konstytucji, wyraźnie wskazującej, że każdy ma bezpłatny dostęp do świadczeń zdrowotnych, które pokrywane są ze składek zdrowotnych ubezpieczonych. Ponadto trzeba zauważyć, że wynagrodzenia osobowe są ukształtowane przez ustawodawcę i NFZ, który określa wymogi dotyczące zatrudniania personelu medycznego na poszczególnych oddziałach.

Pozorny spryt ustawodawcy – przez wiele lat – aż do wyroku TK, przerzucał na podmiot tworzący obowiązek pokrywania, tzw. straty szpitali, wynikającej z ich rocznej działalności.

Rada Powiatu w Lublińcu w tej dramatycznej sytuacji – w imię bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców Powiatu Lublinieckiego – apeluje i prosi o natychmiastowe zwiększenie ryczałtu dla Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lublińcu w związku z niepokrywaniem i rażąco zaniżonym niesprawiedliwym podziałem środków finansowych przeznaczonych na leczenie pacjentów. (KA)

Potrzebna jest zmiana systemowa organizacji i finansowania ochrony zdrowia oraz wola i determinacja pracowników SP ZOZ-u żeby utrzymać istnienie szpitala

W związku z bardzo trudną sytuacją finansową Szpitala Powiatowego w Lublińcu odbyło się spotkanie władz samorządowych powiatu, wójtów i burmistrzów z dyrektorem szpitala, który omówił kondycję kierowanej przez siebie placówki, odpowiadał również na pytania.

Przekazywane przez NFZ środki są niewystarczające

- Sytuacja, w której obecnie znajduje się SP w Lublińcu jest niestety efektem braku działań rządu w zakresie reformy systemu ochrony zdrowia. Działalność szpitala – w założeniu – finansowana jest – ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia. Ryczałt jest jednak niewystarczający, a przekazywane przez płatnika środki nie wystarczają nawet na pokrycie wynagrodzeń – mówi starosta **Joachim Smyła**.

Prognozowana strata na koniec roku to 12 milionów złotych

- Przychody uzyskiwane przez szpital, zarówno w latach poprzednich, jak i w roku bieżącym nie pokrywają kosztów działalności. Strata finansowa szpitala w okresie od stycznia do września wynosi ponad 9 milionów złotych. Przyrost straty w takim tempie spowoduje, że strata na koniec roku będzie wynosić ok. 12 milionów złotych – mówi **Marek Augustyn**, p.o. dyrektor SP ZOZ w Lublińcu.

Wynagrodzenia pochłaniają prawie 100% przychodów szpitala

- W sytuacji, gdy szpital przeznaczą na koszty wynagrodzeń prawie 100% uzyskiwanych przychodów i posiada milionowe zobowiązania wobec innych podmiotów (dostawców, firmy udzielającej finansowania zewnętrznego) to brak jest możliwości do terminowego regulowania zobowiązań – kontynuował omawianie sytuacji finansowej szpitala dyrektor.

Istotnym problemem dla szpitala są rosnące koszty wynagrodzeń. „Gwoździem do trumny” okazała się ustawa „podwyżkowa”. Z dniem 1 lipca ustawodawca zobowiązał szpital do przyznania podwyżek wynagrodzeń dla pracowników zatrudnionych w oparciu o umowę o pracę, jednak nie zapewnił finansowania w całości tych podwyżek, obecnie niepokryta różnica to 200 tysięcy złotych miesięcznie.

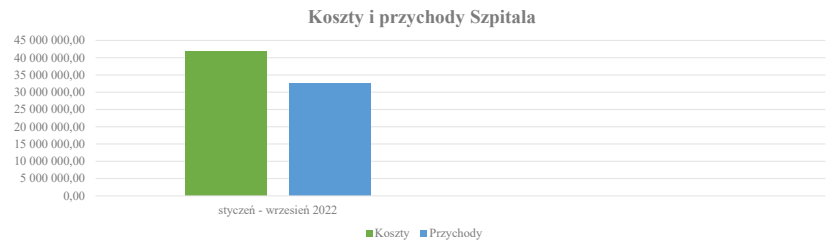
Szpital musi utrzymywać stan zatrudnienia personelu medycznego na poszczególnych oddziałach, który wynika z rozporządzeń Ministerstwa Zdrowia. Jakikolwiek braki kadrowe powodują konieczność zawieszenia oddziału, a tym samym brak środków z NFZ. Jednocześnie brak odpowiedniej ilości lekarzy na rynku spowodował, że lekarze windują swoje oczekiwania, co do wysokości wynagrodzeń, nie stosując żadnych ograniczeń. Stawiają tym samym dyrektora szpitala w sytuacji albo-albo, tzn. albo będziemy mieli wynagrodzenie w kwocie, której żądamy, albo odchodzimy, co skutkuje zawieszeniem lub likwidacją oddziału.

Wszystkie oddziały „na minusie”

Działalność oddziałów szpitalnych jest nierentowna, każdy z nich przynosi stratę. Łączna strata za okres od stycznia do września br. wynosi ponad 9 milionów złotych.

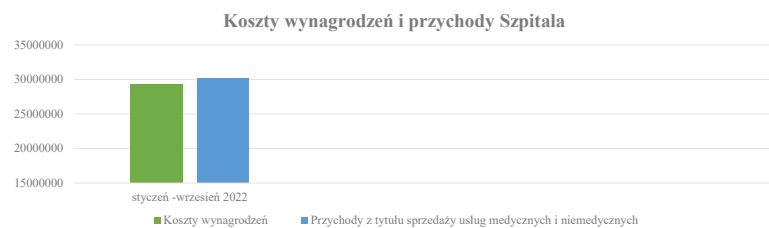
- Powiat przeznaczył na funkcjonowanie szpitala już ponad 40 milionów złotych, bo naszym priorytetem zawsze było i jest bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców powiatu. Gdyby nie pieniądze wspólnoty powiatowej, funkcjonowanie szpitala byłoby niemożliwe. Zgodnie z przepisami prawa działalność

Sytuacja finansowa Szpitala



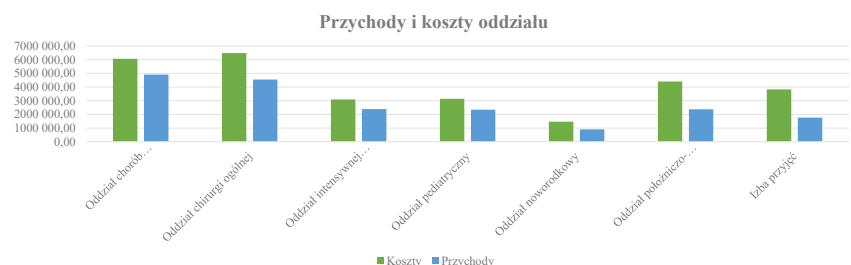
Strata Szpitala za okres od stycznia do września 2022 (9 miesięcy) wynosi **-9 370 506,29 złotych**. Przewidywana strata za rok 2022 będzie wynosić ok. 12 mln złotych.

Koszty wynagrodzeń



Na wynagrodzenia (umowy o pracę, cywilno-prawne i umowy kontraktowe) przeznaczamy **97%** uzyskiwanych przychodów.

Oddziały Szpitalne i Izba Przyjęć



Strata łączna funkcjonowania komórek za okres styczeń-wrzesień 2022 przekroczyła **9 milionów złotych**

szpitala w całości ma być finansowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia, który dysponuje naszymi składkami zdrowotnymi. Trybunał Konstytucyjny 20 listopada 2019 roku wydał wyrok, w którym stwierdził, że jednostki samorządu terytorialnego nie mogą pokrywać tzw. strat szpitali, ponieważ jest to niezgodne z istniejącym stanem prawnym. Tak więc nawet gdyby powiat posiadał nadmiar środków finansowych – a nie posiada – to i tak nie mógłby finansować leczenia pacjentów, ponieważ jest to obowiązek państwa, aby zapewnić dobrze funkcjonujący system ochrony zdrowia. Wszystkie dotychczasowe rządy nie przyjmowały do wiadomości, że bez wzrostu nakładów na ochronę zdrowia szpitale w Polsce będą walczyły o przetrwanie, a pacjenci będą w strefie słownej dalekiej zapewniani, że mają nieograniczony dostęp do bezpłatnej opieki zdrowotnej. Oczywiście nikt w to nie wierzy, a ci, którzy chcieli wierzyć często są już po drugiej stronie życia, gdzie wiara jest już niepotrzebna – mówi wicestarosta **Tadeusz Konina**.

- Wolą Zarządu Powiatu i wszystkich radnych Rady Powiatu jest żeby SP ZOZ w Lublińcu był tym miejscem, do którego pacjenci mają nieograniczony dostęp i znajdują w nim fachową i troskliwą opiekę medyczną. Potrzebna jest zmiana systemowa organizacji i finansowania ochrony zdrowia w Polsce oraz wola i determinacja pracowników SP ZOZ-u żeby utrzymać istnienie szpitala w tych dramatycznych warunkach systemowej zapaści ochrony zdrowia w Polsce – mówi starosta **Joachim Smyła**.

Aneta Konieczny

Dla swoich podopiecznych są wsparciem, znakiem nadziei i ludzkiej życzliwości

Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego przyjmijcie Państwo serdeczne podziękowania za pełną oddania służbę drugiemu człowiekowi. Państwa praca wymaga nie tylko profesjonalizmu, ale towarzyszenia drugiemu człowiekowi. Oznacza to często stawanie wobec ludzkiego bólu, bezsilności i poczucia krzywdy. Dla Waszych podopiecznych jesteście wsparciem, znakiem nadziei i ludzkiej życzliwości. Za to wszystko dziękujemy – mówił podczas spotkania z dyrektorami placówek pomocy społecznej starosta Joachim Smyła.



Na zdjęciu od lewej: Dagmara Imiołczyk – wicedyrektor DPS „Zameczek”, Jerzy Cyrulik – z-ca dyrektora DPS przy ul. Kochcickiej, Wiesława Dudek – dyrektor DPS „Zameczek”, Anna Boczkowska – dyrektor CAPOW, Tadeusz Konina – wicestarosta lubliniecki, Ilona Kozioł – dyrektor PCPR, Joachim Smyła – starosta lubliniecki, Ewelina Małecka – z-ca dyrektora DPS „Dom Kombatanta”, Jacek Fokczyński – skarbnik Powiatu, Joanna Niedźwiedz – dyrektor DPS „Dom Kombatanta”, Sylwia Fronczek – sekretarz Powiatu

Co roku – 21 listopada – obchodzimy Dzień Pracownika Socjalnego, który jest jednocześnie świętem wszystkich pracowników pomocy społecznej. Święto to zostało ustanowione na mocy zapisu ustawy o pomocy społecznej a jego data upamiętnia spotkanie w miejscowości Charzykowy w 1989 roku, w którym uczestniczyli Jacek Kuroń, Joanna Staręga –Piasek oraz pracownicy pomocy społecznej szczebla wojewódzkiego. To wydarzenie uznaje się za podwaliny dzisiejszego systemu pomocy społecznej.

Kim jest pracownik społeczny? Najkrócej rzecz ujmując to specjalista, który organizuje działania dążące do poprawy sytuacji osób znajdujących się w trudnej sytuacji lub zagrożonych marginalizacją i wykluczeniem społecznym.

– Ten zawód wymaga wyjątkowej empatii, cierpliwości, wrażliwości i szerokiej wiedzy. Pracownicy socjalni na co dzień spotykają się z ludzkimi dramatami, problemami, rozterkami. Towarzyszymy naszym podopiecznym, wspieramy ich, mobilizujemy, czasami kształtujemy, ale nie mamy panaceum na wszystkie problemy. Mamy za to możliwość cieszenia się ze wspólnych sukcesów, obserwacji drogi rozwoju osób z którymi współpracujemy i którym staramy się pomagać. Sukcesy

i porażki w pomocy społecznej są zawsze dzielone. – mówiła Ilona Kozioł, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lublińcu.

Spotkanie władz Powiatu było okazją do wyrażenia uznania i wdzięczności za pracę wszystkich pracowników i osób zaangażowanych w działania na rzecz osób potrzebujących.

– Swoim zaangażowaniem, empatią oraz przychylnością dajecie Państwo wzór do naśladowania i uczucie okazywania godności drugiemu człowiekowi – mówił wicestarosta Tadeusz Konina.

Do gratulacji i podziękowań przyłączyła się również sekretarz Powiatu Sylwia Fronczek i skarbnik Jacek Fokczyński.

Aneta Konieczny

Domagali się wzrostu wynagrodzeń i zmiany systemu finansowania

„DPS Kombatant Lubliniec. Ludziom pomagamy a sami biedę mamy” czytamy na jednym z transparentów, z którymi na sesję Rady Powiatu przyszli pracownicy DPS Dom Kombatanta i członkowie NSZZ „Solidarność”.

W swojej petycji domagają się zwiększenia środków finansowych na wzrost wynagrodzeń pracowników domów pomocy społecznej. Według Związkowców wieloletnia polityka zarządzania zasobami ludzkimi w tych placówkach, w tym powiązanie wynagrodzeń z kosztami pobytu podopiecznych i odpłatności za pobyt doprowadziło do sytuacji zepchnięcia pracowników na margines przyzwoitości zawodowej i ludzkiej.

– Los szeregowych pracowników oraz naszych seniorów od wielu lat jest odrzucany z listy priorytetów. Mając co miesiąc wynagrodzenie w wysokości najniższej krajowej mamy problemy ze spłatą kredytów, nie mówiąc już o poziomie naszego życia – mówiła przewodnicząca komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Domu Kombatanta Joanna Bulik. Jej zdaniem wieloletnie zaniechania skutkują złym stanem pomieszczeń, które w większości nadają się do remontu, a brak termomodernizacji skutkuje niskimi temperaturami. Według przewodniczącej od czasu zmiany na stanowisku dyrektora tej placówki znacząco obniżyła się też motywacja do pracy.

Sekretarz Powiatu Sylwia Fronczek poinformowała, iż Rada Powiatu podjęła stosowne

uchwały, dzięki którym od 2019 roku powiat przeznaczył z własnych środków prawie dwa miliony złotych na funkcjonowanie Domu. Od stycznia 2023 roku kwota pensji minimalnej zostanie ustawowo podniesiona. My – jako samorząd – już teraz staramy się wyjść na przeciw Państwa oczekiwaniom i przekazujemy środki na podwyżki płac. Zabezpieczenie ich na grudzień będzie kosztowało powiat 100 tysięcy złotych, dodatkowo prześlemy 55 tysięcy złotych na nagrody.

Chcę podkreślić, że dopłacamy tylko do DPS Dom Kombatanta, pozostałe tego typu placówki: DPS „Zameczek” i DPS Kochcicka finansują się w oparciu o własne budżety – skomentował starosta Joachim Smyła.

– Sytuacja, w której znajduje się kierowana przeze mnie placówka, w której 80% budżetu przeznaczane jest na wynagrodzenia, wymaga ode mnie czasami podejmowania trudnych decyzji. Wszystkie moje działania są jednak nakierowane na jak najlepsze funkcjonowanie Domu, pracujących tu osób i naszych mieszkańców – mówiła dyrektor DPS Dom Kombatanta Joanna Niedźwiedz.

Wicestarosta – Tadeusz Konina zwrócił również uwagę na to, iż system wynagrodzeń w domach pomocy społecznej regulowany



jest z poziomu centralnego. Oznacza to, że ministerialne rozporządzenia określają ramy zatrudnienia w odniesieniu do liczby mieszkańców. Wskaźnik ten obecnie wynosi 0,5 etatu pracownika merytorycznego na 1 mieszkańca, co powoduje, iż środki finansowe na funkcjonowanie placówki uniemożliwiają kształtowanie wynagrodzeń pracowników na zadowalającym ich poziomie. Wicestarosta zaznaczył również, iż większość mieszkańców Domu Kombatanta to osoby spoza powiatu lublinieckiego, głównie z Częstochowy.

Aneta Konieczny

Starosta wręczył nagrody

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej – w uznaniu wybitnych osiągnięć i zaangażowania w pracę nauczyciela – wręczone zostały Nagrody Starosty Lublinieckiego.

- Dziękuję Państwu za wysiłek, dzięki któremu dzieci i młodzież mogą odnajdywać wartości, które pomogą im w przyszłości w realizacji swoich marzeń. Państwa pracę cenię tym bardziej w czasie, kiedy rola nauczyciela nie jest wystarczająco doceniana i myślę tu zarówno o prestiżu wykonywania tego zawodu jak i gratyfikacji. Przekazuję Państwu wyrazy wielkiego szacunku za to, co robicie każdego dnia, za poświęcenie i odpowiedzialność. Wasza praca może zmienić naszą rzeczywistość, bo to Wy kształtujecie tych młodych ludzi, którzy są naszą przyszłością – mówił starosta Joachim Smyła.

Do gratulacji i podziękowań dla nauczycieli przyłączył się również wicestarosta **Tadeusz Konina**, sekretarz Powiatu **Sylwia Fronczek**, skarbnik **Jacek Fokczyński** i naczelnik Wydziału Edukacji **Rafał Kucharczyk**.

Nagrody otrzymali dyrektorzy i nauczyciele szkół i placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Lubliniecki.

Wśród nagrodzonych znaleźli się: **Danuta Jakubiszyn** – dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Konrada Mańki wraz ze współpracownikami: **Mariolą Michną**, **Moniką Bryłką** i **Agnieszka**



Dziuk. Nagrodę otrzymał również **Adam Ożarowski** – dyrektor Zespołu Szkół Nr 1 im. A. Mickiewicza w Lublińcu oraz nauczyciele pracujący w tej szkole: **Katarzyna Bugno**, **Anna Mateja** i **Sabina Thomas-Watoła**. Starosta docenił też **Joannę Walczak** – dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących-Technicznych w Lublińcu oraz nauczycieli: **Annę Giezmę-Jurgę** i **Daniela Łodzińskiego**, który otrzymał również Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej. Starosta nagrodził też dyrektora Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Lublińcu – **Barbarę**

Kemską-Gugę, wicedyrektora tej placówki – **Jolanę Bombę**, kierownika szkolenia praktycznego – **Teresę Wączek** oraz **Katarzynę Dworok** – laureatkę Nagrody Śląskiego Kuratora Oświaty. Nagrodę Starosty otrzymali również: dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Herbach – **Tomasz Kucia**, **Andrzej Gęsiarz**, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Lublińcu – **Jolanta Kardas** oraz **Alicja Kamińska** – dyrektor Publicznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lublińcu.

Aneta Konieczny

Koncert „Wszystkie dzieci nasze są” – uczta dla melomanów i nie tylko

Z inicjatywy nowego dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej w Lublińcu (PSM) – **Soni Wachowskiej** – odbył się Koncert „Wszystkie dzieci nasze są”.

Koncert w wykonaniu uczniów i pedagogów – w tym muzyków orkiestrowych Filharmonii Częstochowskiej, NOSPR-u i Śląskiej Orkiestry Kameralnej – zgromadził liczne grono gości, wśród których znaleźli się m.in. starosta lubliniecki **Joachim Smyła**, burmistrz Lublińca **Edward Maniura**, wiceburmistrz **Anna Jonczyk** – Drzymała, dyrektorzy szkół, przedszkoli i instytucji kultury powiatu lublinieckiego. Uroczystość zaszczyciła również **Krystyna Kornek**, która pełniła funkcję dyrektora do 1996 roku.

- Doceniam Wasze zaangażowanie w krzewienie kultury i umożliwianie mieszkańcom

*powiatu lublinieckiego obcowanie z prawdziwą, żywą sztuką. Sukcesy, które odnoszą Wasi wychowankowie mogą świadczyć tylko o jednym – Wy nie tylko kształcicie talenty muzyczne, ale również rozbudzacie wrażliwość na piękno sztuki – zwracał się do Dyrektora i Grona Pedagogicznego szkoły starosta **Joachim Smyła**.*

Koncert był doskonałą okazją do przedstawienia oferty edukacyjnej PSM, nawiązania ścisłej współpracy z placówkami oświatowymi oraz zachęcenia do udziału w wydarzeniach kulturalno – muzycznych organizowanych przez tę instytucję.



Podczas uroczystości zaprezentowano nowe logo szkoły, zarówno w formie graficznej, jak i tej słodszej – specjalnych ciasteczek wykonanych przez **Piekarnię – Ciastkarnię „Łubowski”** **Magdalena** i **Janusz Chyra**.

Spotkanie w tak doborowym towarzystwie, okraszone pięknymi dźwiękami i przybrane smakołykami było więc ucztą nie tylko dla melomanów.

Aneta Konieczny; zdjęcia **Czesława Włuka**



Zespół Szkół Zawodowych w Lublińcu z wizytą w Rheinfelden

W uroczystym otwarciu nowego skrzydła w Gewerbeschule w Rheinfelden – szkoły, z którą już od 20 lat współpracuje Zespół Szkół Zawodowych w Lublińcu udział wzięły: dyrektor tej placówki Jolanta Kardas wraz z wicedyrektorem – Jolantą Skubalą, kierownikiem szkolenia praktycznego – Renatą Pruską oraz pedagogiem szkolnym Sylwią Kożą.

W niemieckiej szkole o podobnym profilu kształcenia powstały nowoczesne przestrzenie do nauki i życia. W nowym kompleksie mieszczą się nie tylko warsztaty samochodowe, ale także dwa laboratoria elektryczne. Uczniowie mogą pracować na platformach podnośnikowych, rolniczych, stanowiskach badawczych i stanowiskach diagnostycznych. Zmodernizowano również sale szkoleniowe z działu chemii, kosmetyki i zdrowia. Nowe laboratoria i warsztaty dla techników chemicznych oraz fryzjerów oferują teraz najwyższej jakości warunki do kształcenia. Uczniowie i nauczyciele doceniają nie tylko poprawę warunków nauki. Pięknym dodatkiem, niezwykle ważnym dla dobrego samopoczucia uczniów w szkole jest nowa stołówka i wewnętrzny dziedziniec.

W szkole w Rheinfelden pracuje obecnie 58 nauczycieli, uczy się 824 uczniów w 45 klasach. Oprócz technologii pojazdów kształcone są zawody chemiczne, fryzjerzy i asystenci dentyści.

Z okazji otwarcia nowego skrzydła zorganizowano w szkole „dzień otwarty”. Mieszkańcy Rheinfelden i całego powiatu Lörrach mogli zobaczyć nowe pracownie dydaktyczne oraz wziąć udział w przygotowywanych dla nich warsztatach.

Dyrektor **Jolanta Kardas** złożyła na ręce dyrektora **Jürgena Maulbetscha** list gratulacyjny i pamiątkową książkę dokumentującą 20 lat polsko-niemieckiej wymiany. Podziękowała za wszystkie



wspólnie spędzone chwile oraz wsparcie organów prowadzących: Starostwa w Lörrach oraz Starostwa Powiatowego w Lublińcu. – *Mam nadzieję, że uczniowie szkoły w Lublińcu będą poznawali w tym miejscu nowoczesne technologie i rozwijali swoje zdolności i umiejętności. Wierzę, że czas pobytu w szkole będzie dla każdego ucznia czasem pełnym pozytywnych doświadczeń* – dodała. (red.)

Ostoja spokoju już w świątecznym wydaniu

W Łagiewnikach Małych – dzięki inicjatywie mieszkanek tej miejscowości: Teresy Brytki i Wandy Dominiak powstało miejsce, gdzie można odpocząć, zrelaksować się i nacieszyć kunsztownie uformowanym zakątkiem, w którym podziwiać możemy rośliny, zabawne figurki, które najbardziej cieszą najmłodszych oraz inne ozdoby, przyciągające wzrok przechodniów.

– *Czasami zatrzymują się tu wycieczki szkolne, dzieci robią zdjęcia, słyszymy też wiele ciepłych słów od przechodzących osób. To miejsce daje nam dużo radości, to takie nasze źródło endorfin* – zgodnie przyznają obie panie.

Jak mówią twórczynie tego dzieła pomysł zrodził się podczas pandemii, kiedy wszyscy pozamykani byliśmy w domach i mieliśmy ograniczony kontakt z rodziną i przyjaciółmi. Pomysł poparła sołtys Łagiewnik Małych – **Zofia Kupiec** i założycielka pobliskiego placu zabaw **Regina Badura**. I tak – na fali dobrej energii emanującej od pomysłodawczyń, z pomocą sąsiadów – w ciągu

czterech miesięcy – powstało miejsce nazwane „ostoją spokoju”.

Pani Teresie, Wandzie i mieszkańcom Łagiewnik Małych należą się wyrazy uznania za stworzenie czegoś z niczego – jak same przyznają założycielki tego zakątka – wkładając w przedsięwzięcie tylko – a może aż – ogromne zaangażowanie, pomysłowość i czas.

Pani **Anicie Naczyńskiej** – radnej Rady Powiatu w Lublińcu dziękujemy za dostrzeżenie tej inicjatywy, dzięki czemu mogliśmy docenić lokalne działania mieszkańców naszego powiatu.

Aneta Konieczny



Z inicjatywy Teresy Brytki i Wandy Dominiak w Łagiewnikach Małych powstała „ostoja spokoju”

„Muzyka BEZ granic” – autorski projekt Anny Dyli

Po raz kolejny uczennica Zespołu Szkół nr 1 im A. Mickiewicza w Lublińcu wzięła udział w letniej szkole Akademii Liderów Fundacji Św. Mikołaja.

Po projektach Wojtka, Oli, Zuzi z poprzednich lat, przyszedł czas na pomysły Ani Dyli z kl. 2b. Ania wzięła udział

w rekrutacji Akademii Liderów i jej projekt znalazł się wśród 30 najlepszych z całego kraju i zakwalifikowanych do realizacji.

Projekt zakłada dotrzeć do ludzi z różnych środowisk i przełamywać bariery, prowadzić odbiorców po emocjach za pomocą muzyki. Autorka projektu zorganizowała już trzy koncerty, grali na scenie „mickiewiczowskiej” auli, w Klubie Seniora i w Wojewódzkim Szpitalu Neuropsychiatrycznym im. dr E. Cyrana. Młodzi muzycy przekazują bardzo dużo pozytywnych emocji i wzbudzają empatię. Planują kontynuować spotkania koncertowe, najbliższe odbędą się w świątecznym nastroju kolęd i piosenek.

Projekt został objęty patronatem Starosty Lublinieckiego. (red.)



Odwiedziny potomków starosty lublinieckiego Mariana Bielaka

Z ogromną przyjemnością gościliśmy w Starostwie Powiatowym potomków byłego starosty lublinieckiego Mariana Bielaka, który objął ten urząd w marcu 1946 roku.

Syn – Jacek Bielak i jego bratanek Zbigniew Bielak zwiedzili gmach starostwa, podzieliли się swoimi wspomnieniami związanymi z Lublińcem, m.in. mogliśmy zobaczyć pamiątkowy dyplom, który otrzymał Marian Bielak w dowód uznania za wybitne zasługi w dziedzinie wspierania sportu z okazji X-lecia istnienia Lublinieckiego Klubu Sportowego.

Z kart historii

Pierwszym starostą po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski był Kazimierz Grzymała-Niegolewski. Pełnił on tę funkcję do chwili śmierci w dniu 1 stycznia 1924 r. W marcu 1924 r. na wakujące stanowisko mianowano Pawła Piechaczka, który przewodził powiatowi do 1927, kiedy jego miejsce na 5 lat zajął Jan Wyglenda. W latach 1932–35 starostą był N. Biolik, a następnie do wybuchu wojny – dr Olszewski.

W 1939 roku władze niemieckie włączyły ponownie do powiatu lublinieckiego jego część, z której w 1922 r. utworzono powiat dobrodzieński, a starostą został Henryk Wartmann – były starosta w Dobrodzieniu.

Od 1942 do 1945 roku starostą był N. Jenker, który równocześnie pełnił funkcję starosty oleskiego. Jeszcze w czasie trwania działań wojennych, 13 lutego 1945 roku przybył do Lublińca p.o. wojewoda śląski płk. Jerzy Ziętek z grupą działaczy celem obsadzenia stanowisk kierowniczych w administracji.

Od tego dnia rozpoczęło działalność starostwo lublinieckie na teren powiatu sprzed 1939 r. z Władysławem Kutnerem jako starostą i Rubinem Suchoniem jako wicestarostą.

W styczniu 1946 roku starostą został Leon Raszyk, a w marcu tego roku funkcję tę przejął Marian Bielak – potomek generała wojsk tatarskich w służbie króla polskiego.

Aneta Konieczny



Puchar starosty pozostał w powiecie

Z okazji Narodowego Święta Niepodległości TKKF Pedagog Lubliniec zorganizował Turniej Siatkówki.

W rozgrywkach wzięło udział sześć zespołów: gospodarze – TKKF Pedagog, który wystawił 2 drużyny, Triumf Nakło Śląskie, 7 Team Strzelce Opolskie, MOW Krupski Młyn i TKKF Boronovia Boronów. Puchar starosty lublinieckiego pozostał w powiecie lublinieckim, zwycięzcą turnieju okazała się bowiem drużyna TKKF Boronovia Boronów. Drugie miejsce wywalczył Triumf Nakło Śląskie, trzecie – 7 Team Strzelce Opolskie, a czwarte – TKKF Pedagog Lubliniec. Puchary wręczył przewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Olczyk. Jak mówi Henryk Czaj – organizator turnieju – rywalizacja była zacięta, a poszczególne mecze stały na wysokim poziomie sportowym. Cieszymy się, że udało się nam uczcić najważniejsze polskie święto państwowe zmaganiem sportowymi na parkiecie. (KA)



Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów świętował swoje 65-lecie

Z tej okazji w sali restauracji Antares odbyła się uroczystość, w której – oprócz członków Związku – udział wzięli przedstawiciele władz Powiatu: starosta Joachim Smyła i wicestarosta Tadeusz Konina.

- Niech jesień życia będzie dla Państwa czasem realizacji pasji i rozwijania zainteresowań, czasem satysfakcji z przeżytych lat – zwracał się do członków Związku starosta Joachim Smyła.

Podczas uroczystości odznakami PZERiI uhonorowano najaktywniejszych członków Związku, m.in.: Irenę Kozłowską, Danutę Kaczmarzyk, Andrzeja Kurzaca i Witolda Mietelskiego. Doceniono również zasługi Stefana Wieczorka. Sprawozdanie z działalności za okres kadencji Związku przedstawił jego przewodniczący

Witold Mietelski, natomiast Zuzanna Geilke w swoim wystąpieniu poruszyła temat Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, którego założeniem jest koordynacja działalności środowisk senioralnych, omówiła również działalność Śląskiej Rady ds. Seniorów działającej przy Marszałku Województwa Śląskiego. Niewątpliwą gwiazdą tego spotkania była Bernadeta Kowalska, artystka pochodząca z Lublińca, której występ publiczność nagrodziła gromkimi brawami.

Aneta Konieczny